

Sygn. akt I ACa 653/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Rafał Dzyr
Sędziowie:	SSA Andrzej Żelazowski (spr.) SSA Izabella Dyka
Protokolant:	Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 lutego 2023 r. w K.

sprawy z powództwa W. W. (1), M. W. córki S. i S., M. W. córki S. i J. oraz S. W. (1)

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej  
w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 16 marca 2018 r., sygn. akt I C 1178/17

1. oddała apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 17.200 zł (siedemnaście tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sygn. akt I ACa 653/22

## UZASADNIENIE

Powodowie M. W. (córka S. i S.), W. W. (1), S. W. (1) i M. W. (córka S. i J.), domagali się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego wystawionego przez stronę pozwaną (...) SA:

- Bankowego Tytułu Egzekucyjnego z dnia 31 stycznia 2014r. (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną w dniu 10 lutego 2014r. przez Sąd Rejonowy wL. (w sprawie o sygnaturze (...)) oraz

- dalszego Bankowego Tytułu Egzekucyjnego z dnia 31 stycznia 2014r. (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną w dniu 29 maja 2015r. przez Sąd Rejonowy w (...) (w sprawie o sygnaturze(...)).

Wnieśli także o obciążenie strony przeciwnej na swoją rzecz kosztami procesu.

Na uzasadnienie żądania wskazali, że zawarli w dniu 30 października 2009 r. ze stroną pozwaną umowę kredytu hipotecznego (...). Bank, w związku z brakiem spłaty przez nich dwóch rat kredytu, wystawił BTE oraz wniósł o nadanie klauzuli wykonalności tak tytułowi pierwszemu jak i dalszemu. Zdaniem powodów strona pozwana nie była przy ich wnoszeniu należycie reprezentowana albowiem osoby pod nimi podpisane nie były należycie umocowane do działania imieniem Banku. W ocenie powodów żądanie jest usprawiedliwione także dlatego, że obydwie kwestionowane przez nich tytuły nie odpowiadają wymaganiom opisanym przez obowiązujący w dacie ich wystawienia art. 96 ust. 2 ustawy prawo bankowe. Po pierwsze dlatego, iż wiarytelność nimi stwierdzona nie była jeszcze wymagalna albowiem strona pozwana nie dokonała uprzednio, wobec żadnego z powodów, w sposób skuteczny, wypowiedzenia umowy kredytowej, z której ich dług potwierdzony w tych tytułach, wynikał. Po wtóre wskazane w nich odsetki nie odpowiadały treści wskazanego przepisu, bowiem w pkt 2 BTE nie wymieniono stopy procentowej, wg której je obliczono. Tymczasem powinny być tak oznaczone, aby dłużnik miał realną możliwość ich weryfikacji. Powinny także zostać strukturalnie wyodrębnione z innych elementów składowych zobowiązania dłużnika. Także i tego wymagania obydwie tytuły wystawione przez (...) Bank (...) SA w W. nie spełniają.

W toku postępowania powodowie eksponowali zarzut niedokonania przez bank skutecznego wypowiedzenia umowy, argumentując, że w piśmie z dnia 16 października 2013 r. (doręczonym powodom w różnych datach), które strona pozwana uznaje za skuteczne zawiadomienie ich o wypowiedzeniu warunków spłaty kredytu, bank zawiadomił kredytobiorców nie o wypowiedzeniu umowy kredytowej ale umowy ugody, którą strony również zawarły. Ugoda ta dotyczyła warunków spłaty (korygując uprzednie postanowienia umowne w tym zakresie). Skuteczność tak dokonanego wypowiedzenia jest przy tym, ich zdaniem, wykluczona dlatego, że jego treść ma charakter warunkowy, co jest niedopuszczalne. Co więcej, w relacjach umownych stron nadal obowiązuje ugoda, której skutków bank tym oświadczeniem nie zniósł. Nie mógł przy tym tego uczynić albowiem umowa ta nie mogła być wypowiedziana, a co najwyżej mogła ulec wygaśnięciu jeżeli powodowie nie spełnialiby jej warunków w zakresie spłaty swojego zobowiązania umownego.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2018 r., sygn. akt IC 1178/17, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu:

- pozbawił wykonalności Bankowy Tytuł Egzekucyjny wystawiony przez (...) Bank (...) S.A. z dnia 31 stycznia 2014 r. (...) zaopatrzony w klauzulę wykonalności nadaną w dniu 10 lutego 2014 r. przez Sąd Rejonowy w L.w sprawie o sygn. (...) (pkt I),
- pozbawił wykonalności dalszy Bankowy Tytuł Egzekucyjny wystawiony przez (...) Bank (...) S.A. z dnia 31 stycznia 2014 r. (...) zaopatrzony w klauzulę wykonalności nadaną w dniu 29 maja 2015 r. przez Sąd Rejonowy w L. w sprawie o sygn. (...) (pkt II) oraz,
- zasądził solidarnie na rzecz powodów W. W. (1), M. W. c. S. i S., S. W. (1) i M. W. c. S. i J. od (...) Banku (...) S.A. kwotę 11.800 zł tytułem kosztów procesu (pkt III sentencji wyroku).

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

Bank (...) SA w W. w dniu 30 października 2009 roku udzielił powodom M. W., S. W. (1), M. W. i W. W. (1) mieszkaniowego kredytu hipotecznego (...) nr (...) w kwocie 369.385,71 zł.

Kredytu udzielono z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań finansowych: pożyczek gotówkowych: z 7 kwietnia 2008 r i z 23 września 2009 r, kredytu konsolidacyjnego udzielonego przez (...) SA w dniu 28 listopada 2007 r, umowy karty kredytowej z G. M. Bank z dnia 29 listopada 2008 r, umowy kredytu odnawialnego z S. B. z 23.01.2009 r, umowy kredytu gotówkowego w (...) z 18 grudnia 2008 roku, umowy pożyczki gotówkowej w (...) Banku udzielonej 24 listopada.2008 r, umowy kredytu samochodowego zawartej w (...) Bank SA 22 września 2008 roku, umowy kredytu ratalnego w (...) z 27 października 2008 r. oraz umowy kredytu gotówkowego zaciągniętego w (...) Bank SA w dniu 15

czerwca 2009 r. Zobowiązanie zostało zaciągnięte również na kredytowanie zakupu nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej nr (...), położonej w M. - gmina L., objętej księgą wieczystą nr (...).

Kredytu udzielono na 300 miesięcy. Stawka referencyjna w dniu sporządzenia umowy wynosiła 4,800%, marża banku wynosiła 3,58punktu procentowego. Oprocentowanie kredytu, w stosunku rocznym, wyniosło 8,6600 %, a roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego, na dzień podpisania umowy, wynosiła 9,2772 %.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka zwykła na nieruchomości w M., której właścicielem był S. W. (1), w wysokości 369.385,71 zł oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 184.700 zł. Kredytobiorcy byli zobowiązani do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia do dnia 10.10.2034 roku. Zobowiązanie umowne było płatne w miesięcznych ratach 10-tego każdego miesiąca. Bank pobierał odsetki od kredytu wg zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym, której wysokość ustalał w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięcznej okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i marży banku. Bank był zobowiązany do zawiadomienia kredytobiorców pisemnie listem zwykłym o kwocie należności zaległej spłaty kredytu, wysyłając stosowne przypomnienie. Koszty takiej korespondencji obciążały kredytobiorców według stawek wynikających z Taryfy obowiązującej u strony pozwanej. Za każdy dzień kalendarzowy okresu utrzymywania się zadłużenia przeterminowanego z tytułu kredytu, (...) SA pobierał odsetki wg obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych po upływie terminu wypowiedzenia w stan natychmiastowej wykonalności, zwanej dalej stopą procentową dla kredytów przeterminowanych. Stopa procentowa dla kredytów przeterminowanych w stosunku rocznym była równa czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Zmiana stopy procentowej była uzależniona od zmiany stopy takiego kredytu. W przypadku zmiany przepisów prawa, określających maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej, stopa procentowa dla kredytów przeterminowanych, miała być równa maksymalnej wysokości odsetek wynikających z czynności prawnej określonej przez zmienione przepisy. Okres zadłużenia przeterminowanego był liczony od dnia następnego po dniu następnym od dnia powstania zadłużenia przeterminowanego do dnia spłaty tego zadłużenia łącznie.

Pozwany bank mógł wypowiedzieć umowę w części dotyczącej warunków spłaty m.in. w przypadku niedokonania przez kredytobiorców spłaty dwóch kolejnych rat kredytu w terminach określonych przez bank. O braku zapłaty bank miał zawiadomić kredytobiorców dwukrotnie. O fakcie wypowiedzenia warunków spłaty kredytu (...) SA miał powiadomić kredytobiorców przez doręczenie wypowiedzenia osobiście za potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym wysłanym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru na ostatni znany adres korespondencyjny.

Okres wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni licząc od dnia następnego po dniu osobistego doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy, dniu odebrania awiza listu poleconego zawierającego wypowiedzenie lub po upływie 14 dni następujących po dniu pierwszego awizowania nieodebranego listu poleconego zawierającego takie wypowiedzenie.

Z inicjatywy powodów, którzy nie realizowali w terminie swojego zobowiązania umownego, w dniu 21 października 2011r, strony podpisały umowę ugody nr (...).

Zgodnie w niej oświadczyły że z dniem jej podpisania odstępują od warunków spłaty kredytu hipotecznego (...) udzielonego umową nr (...) z dnia 30 października 2009 roku w zakresie uregulowanym tą ugodą. Potwierdziły, iż na dzień zawarcia tej umowy zadłużenie powodów wynosiło łącznie 374.997,02 zł. Wówczas stopa procentowa wynosiła 6,29 % w stosunku rocznym. Uzgodniono, iż w przypadku nieterminowej spłaty raty bank mógł zastosować oprocentowanie karne ustalone zgodnie z uchwałą zarządu (...) SA dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych w stan natychmiastowej wymagalności, która wynosiła 24% w stosunku rocznym. Kredytobiorcy w umowie złożyli oświadczenie o uznaniu w całości tej wierzytelności jako należnej (...) SA i zobowiązali się do jej spłaty na warunkach wskazanych w paragrafie 2 ugody. Płatność miała nastąpić w 348 ratach miesięcznych, realizowanych od 10 tego każdego miesiąca, począwszy od 10 listopada 2011 r do całkowitej spłaty zadłużenia, które jednak nie mogło nastąpić później aniżeli 10 października 2040 roku. Raty uszczegółowiono w harmonogramie, stanowiącym załącznik do umowy. Od kwoty kapitału, w okresie obowiązywania ugody, naliczano odsetki według zmiennej stopy

procentowej, której wysokość była ustalana na podstawie stawki referencyjnej WIBOR 3M dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych, powiększonej o marżę banku tj. 1,580000 %.

W przypadku nieterminowej spłaty zadłużenia od kwoty niespłaconej raty bank mógł zastosować oprocentowanie karne, ustalone zgodnie z uchwałą zarządu (...) SA jak dla kredytów przeterminowanych i postawionych w stan natychmiastowej wymagalności, która wynosiła w chwili podpisania ugody 24% w stosunku rocznym .

Pozostały w mocy prawne zabezpieczenia spłaty wierzytelności określone w par 1 i 4 umowy kredytu.

Strona pozwana mogła rozwiązać umowę w przypadku utrzymywania się zaległości w spłacie należnych rat powyżej 30 dni. Rozwiązanie następowało poprzez złożenie dłużnikom pisemnego oświadczenia, w którym zostanie określony dzień ustania stosunku umownego.

Rozwiązanie skutkowało wymagalnością całości niespłaconego zadłużenia i przystąpieniem, bez odrębnego powiadomienia, kredytobiorców do dochodzenia należności przez bank w postępowaniu egzekucyjnym.

Rozwiązanie umowy uprawniało też bank do określenia rozmiaru pozostałej do spłaty wierzytelności na zasadach ogólnych obowiązujących w (...) SA, w tym do zastosowania stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych, po upływie okresu wypowiedzenia, w stan natychmiastowej wymagalności, określonej w uchwale zarządu (...) SA obowiązującej w okresach, za które oprocentowanie jest naliczane.

Strony w ugodzie postanawiały także, iż nie stanowi ona odnowienia umowy kredytu w rozumieniu art. 506 § 1 kc, a (...) SA zachowuje wszelkie roszczenia wynikające z umowy kredytowej.

Ponadto powodowie podpisali oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie BTE w związku z art. 97 ustawy prawo bankowe. Ograniczono kwotę na, którą druga strona była uprawniona do wystawienia tych tytułów do sumy 650.000 zł.

Na podstawie ugody doszło do restrukturyzacji kwoty odsetek w wysokości 8406,80 zł. Wskazane w umowie ugody odsetki zostały zawieszono. Zgodnie z umową ugody powodom zawieszono również spłatę odsetek na okres 12 miesięcy. Suma odsetek zawieszonych w tym okresie wyniosła 21147,75 zł. Łącznie dawało to kwotę 29554,55 zł. Została rozłożona na (płatne w przyszłości) 336 rat.

Powodowie przez pierwszy okres obowiązywania ugody dokonywali płatności z kilku dniowym opóźnieniem. Od dnia 10 lipca 2013 r. zaprzestali spłaty.

Od tego dnia bank od zapadłego w ratach kapitału, a następnie od dnia wypowiedzenia umowy kredytowej, czyli od 2 grudnia 2013r., do dnia sporządzenia bankowego tytułu wykonawczego (31 stycznia 2014r.), naliczał odsetki karne - w łącznej wysokości 9020,39 zł.

W okresie spłat rat odsetkowo kapitałowych powodowie dokonali spłaty zawieszonych odsetek w wysokości 371,55 zł. Suma odsetek na dzień sporządzenia bankowego tytułu wykonawczego zamknęła się kwotą 39 075, 14 zł.

Z kolejnej części ustaleń wynika, iż pismem z dnia 16 października 2013 r strona pozwana wezwała powodów, wysyłając każdemu z nich osobne, jednobrzmiące pismo, do zapłaty w terminie 7 dni licząc od dnia doręczenia wezwania kwoty 5743,39 zł ( 4386,08 zł kapitału, 1349,60 zł odsetek, 7,71 zł kosztów ) tytułem stwierdzonego zadłużenia w spłacie,

Bank informował, że w przypadku braku zapłaty całej wymienionej sumy w tym terminie kwoty zaległości w terminie 7 dni, bank wypowiada umowę nr (...) z dnia 30 października 2009 roku, w zakresie warunków spłaty. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni. W treści pisma zawarto stwierdzenie, że w sytuacji wywiązania się powodów z obowiązku zapłaty całej wskazanej kwoty zaległości w ciągu siedmiu dni, wypowiedzenie straci moc. Jej brak w tym terminie spowoduje natomiast, że następnego dnia po upływie terminu wypowiedzenia, kwota całego zadłużenia stanie się zaległą.

Bank w tym piśmie określił także wysokość całego zadłużenie powodów na dzień jego sporządzenia, określając ją na kwotę łączną 375723,59 zł (kapitał 344.954,49 zł, 29411,79 zł odsetek bieżących, 1349,60 zł odsetek zaległych, 7,71 zł odsetek za nieterminową spłatę).

Powodowie W. i M. W. (córka S. i S.), odebrali to wezwanie dnia 24 października 2013 r., S. i M. (córka S. i J.) W. odbiór ten potwierdzili dzień wcześniej - 23 października 2013r.

Pismem z dnia 16 grudnia 2013 roku M. W. (córka S. i S.) i S. W. (1) zwrócili się do Banku z prośbą o cofnięcie wypowiedzenia umowy.

Podali, że w 30-dniowym okresie wypowiedzenia dokonali wpłat zgodnych z własnymi możliwościami, aby umowy nie wypowiedziano. Bank wykluczył też zawarcie umowy restrukturyzacyjnej. Prosilili stronę pozwaną o przedstawienie propozycji warunków, zgodnie z którymi mogliby wrócić do ratalnej spłaty kredytu, przy czym podkreślali, że ich sytuacja polepszy się w lipcu 2014 roku.

M. W. podawała, że trudności finansowe zostały spowodowane tym, że utraciła pracę. Obydwoje deklarowali, że są świadomi tego, że bank już kilkakrotnie dokonywał restrukturyzacji ich zadłużenia, ale chcieliby otrzymać ostatnią szansę.

W odpowiedzi na prośby powodów bank, w piśmie z dnia 9 stycznia 2014 r. przedstawił im warunki zawarcia ugody. Jednym z nich było dokonanie wpłaty uwiarygadniającej w kwocie 40.000 zł.

W piśmie z 28 stycznia 2014 roku powód S. W. (1) zwracał się z prośbą o obniżenie wpłaty uwiarygadniającej i udzielenie mu wakacji kredytowych. W dniu 5 lutego 2014 r. strona pozwana poinformowała powodów o tym, że nie wstrzyma działań egzekucyjnych, oraz że zawarcie kolejnej umowy ugody nie może mieć miejsca.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, iż w dniu 31 stycznia 2014 roku pozwany bank wystawił BTE nr (...), stwierdzając, że M. W. Pesel (...), S. W. (1), M. W. pesel (...), W. W. (1), posiadają wobec niego wymagalne zadłużenie, za które odpowiadają solidarnie z tytułu umowy kredytu hipotecznego (...) z oprocentowaniem zmiennym nr (...) z dnia 30 października 2009 r. Na to zadłużenie składały się należność główna w wysokości 343.787,97 zł, odsetki naliczone od dnia 10 lipca 2013 roku do dnia wystawienia BTE, w wysokości 39.075,14 zł, koszty w wysokości 100,69 zł oraz dalsze odsetki naliczane od dnia 31 stycznia 2014 r do dnia całkowitej spłaty należności głównej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Pismem z dnia 31 stycznia 2014 r strona pozwana złożyła w Sądzie Rejonowym w L. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności temu tytułowi. Zarejestrowano go pod sygnaturą (...). Został podpisany wyłącznie przez J. W. jako przedstawiciela banku. Do wniosku dołączono pełnomocnictwo dla niej z dnia 12 lipca 2012 r., udzielone przez wiceprezesów pozwanego banku tj. P. A. i J. O. nr (...) - (...). Upoważniało ono do jednoosobowego zastępowania banku przed sądami i innymi organami orzekającymi i organami egzekucyjnymi w związku z czynnościami wykonywanymi przez Centrum (...) SA, określonymi w przepisach wewnętrznych. Z pełnego odpisu KRS z dnia 26 lipca 2017 r. wynika, że pełnomocnictwo zostało udzielone przez osoby pełniące, w dacie podpisywania pełnomocnictwa, swoje funkcje.

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2014 Sąd Rejonowy w L. wniosek banku uwzględnił, nadając klauzulę wykonalności na BTE nr (...) z dnia 31 stycznia 2014 roku wystawiony przez (...) SA przeciwko powodom jako dłużnikom solidarnym z tytułu umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 30 października 2009 r z ograniczeniem ich odpowiedzialności do kwoty 738.770 zł.

Pismem z dnia 12 maja 2015 pozwany Bank złożył w Sądzie Rejonowym w L. wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na BTE nr (...)/ z dnia 31 stycznia 2014 r traktując go jako dalszy tytuł egzekucyjny, w warunkach gdy pierwszy wykorzystano do prowadzenia egzekucji z nieruchomości M. i S. W. (1). Zarejestrowano go pod sygnaturą (...). Wniosek został podpisany imieniem banku jednoosobowo przez H. R.. Dołączono do niego pełnomocnictwo z dnia 12 lipca 2012 r udzielone przez wiceprezesów pozwanego banku (...) dla niej, nr (...) - (...), uprawniające do

jednoosobowego zastępowania banku przed sądami i innymi organami orzekającymi i organami egzekucyjnymi w związku z czynnościami wykonywanymi przez Centrum (...) SA określonymi w przepisach wewnętrznych. Podobnie jak w przypadku J. W., z pełnego odpisu KRS strony pozwanej wynika, że pełnomocnictwo zostało udzielone przez osoby, które w dacie udzielania pełnomocnictw pełniły funkcje wiceprezesów banku. Postanowieniem z dnia 29 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w L. nadał temu tytułowi klauzulę wykonalności.

Na podstawie obu tych tytułów, w sprawach oznaczonych sygnaturami (...) i (...) komornicy S. M. i B. K. prowadzą przeciwko pozwanym kredytobiorcom postępowania egzekucyjne.

Rozważania prawne, służące ocenie roszczenia powodów, Sąd I instancji rozpoczął od przedstawienia przesłanek normatywnych zastosowania art. 840 §1 pkt 1 kpc, a następnie odnosząc się do każdego z podniesionych przez nich zarzutów wobec obu tytułów wykonawczych, których wykonalność kwestionowali wskazał, iż nietrafny jest ten, w ramach którego powodowie negowali umocowanie osób reprezentujących pozwaną bank do złożenia w jego imieniu wniosków o nadanie tytułom przez Sąd Rejonowy w L. klauzul wykonalności. Zdaniem Sądu Okręgowego weryfikacja postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności może nastąpić tylko poprzez wniesienie zażalenia i z powołaniem się na uchybienia proceduralne w toku postępowania klauzulowego. Natomiast powództwo z art. 840 kpc, jako środek merytorycznej obrony dłużnika, pozwala na zakwestionowanie wykonalności tytułu wykonawczego w drodze badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem i w konsekwencji musi być oparte na przyczynach materialnoprawnych, opisanych w punktach 1–3 tej normy. Zatem powodowie nie mogli w rozstrzyganym sporze, podważając tytuły wystawione przez stronę pozwaną, skutecznie powoływać się na braki w zakresie umocowania reprezentantów banku do występowania w jego imieniu o wszczęcie postępowań klauzulowych. Po wtóre, w jego ocenie, zarzut powodów nie jest zasadny także dlatego, iż z analizy dokumentów ze spraw (...) i (...) wynika, że zostały w tych postępowaniach złożone skuteczne pełnomocnictwa uprawniające pracowników banku do jednoosobowego działania w jego imieniu przed sądami w ramach czynności windykacyjnych. Natomiast z pełnego odpisu KRS z dnia 26 lipca 2017 roku wynika, że zostały one udzielone przez wiceprezesów banku, pełniących w dacie podpisywania pełnomocnictw swoje funkcje, których zakres upoważniał ich do udzielania takich umocowań.

Jako uzasadniony natomiast ocenił Sąd I instancji zarzut, zgodnie z którym wierzytelności banku stwierdzone podważanymi tytułami nie były wymagalne, tak w dacie wystawienia tytułu z 31 stycznia 2014r. ani w datach składania wniosków o nadanie klauzul wykonalności przez Sąd.

W ocenie Sądu tytuły nr (...) i nr (...) z dnia 31 stycznia 2014 r. wystawiono przedwcześnie, bo nie powstał jeszcze obowiązek zapłaty całej wymagalnej kwoty z umowy kredytowej nr (...) z dnia 30 października 2009 roku, następnie zmienionej umową ugody z dnia 21 października 2011 r.

Sąd Okręgowy argumentował, iż strony łączył kredytowy stosunek zobowiązaniowy, zmieniony, co do warunków spłaty, umową ugody.

Odwołując się do art. 69 i 75 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 z późn. zm.) wskazał, że w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. Termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni.

Zgodnie z ustaleniami poczynionymi w sprawie, pismem z dnia 16 października 2013 r., doręczonym powodom w dniu 23 i 24 października 2013r., strona pozwana warunkowo wypowiedziała im umowę kredytową nr (...) z dnia 30 października 2009r, nie dokonując tego wypowiedzenia co do późniejszej umowy ugody.

Pismo stanowiące oświadczenie o wypowiedzeniu nie zawiera żadnego odwołania do umowy z 21 października 2011 r. Posługuje się sformułowaniami wynikającymi z umowy kredytowej, powtarzając jej postanowienia dotyczące warunków wypowiedzenia tego stosunku. Bank odwoływał się w nim także do 30 dniowego terminu wypowiedzenia,

gdy tymczasem umowa ugody nie posługiwała się w ogóle pojęciem wypowiedzenia, a rozwiązania umowy, i nie wskazuje żadnego konkretnego, określonego w dniach, terminu tegoż.

Skuteczność tego wypowiedzenia jest wyłączona także dlatego, iż zostało ono dokonane pod warunkiem co, zdaniem Sądu, jest niedopuszczalne. Inne stanowisko stałoby w sprzeczności z istotą takiej jednostronnej czynności o charakterze prawokształtującym, którego celem jest ostateczne i definitywne uregulowanie łączącego strony stosunku prawnego.

Co więcej wypowiedzenie dokonane przez stronę pozwaną we wskazanym piśmie nie jest jednoznaczne, stanowiąc przy tym jedynie wezwanie do zapłaty.

Sąd Okręgowy argumentował dalej, iż stosownie do postanowień umowy łączącej strony, bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytowej wówczas, gdy kredytobiorcy popadli w opóźnienie ze spłatą dwóch rat kredytu. Najpierw jednak powinien był doręczyć powodom wezwanie do zapłaty ze stosownymi pouczeniami oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu. Dopiero po jego upływie mógł złożyć wobec nich oświadczenie woli o wypowiedzeniu. Tymczasem połączył wezwanie do zapłaty zaległych rat kredytowych z wypowiedzeniem umowy, co doprowadziło do tego, że wypowiedzenie okazało się dla jego kontrahentów nieczytelne w zakresie jego charakteru prawnego. W oparciu o jego treść powodowie sami musieli obliczyć termin wymagalności swojego zobowiązania, przy czym były to terminy różne, chociażby z uwagi na różne daty doręczenia pisma wypowiedzającego poszczególnym zobowiązany. Bank jako profesjonalista nie dochował w tym zakresie należytej staranności nie określając w powołanym piśmie w odniesieniu do każdego z dłużników z osobna wysokości zobowiązania oraz terminu jego wykonania.

Sąd I instancji podkreślił, że za oceną, iż wierzytelność stwierdzona w tytule z 31 stycznia 2014r. nie była wymagalna przemawia także okoliczność, że powołanym wyżej oświadczeniem bank dokonał wypowiedzenia umowy kredytowej, a nie rozwiązania ugody, która zmieniła pierwotnie określone warunki spłaty zobowiązania kredytowego powodów. W tych warunkach ugoda nadal obowiązując kształtuje (inaczej niż umowa kredytowa) zobowiązania powodów. Zatem wypowiedzenie nie odnosiło się do umowy kredytowej, która w zakresie warunków spłaty już wówczas nie - obowiązywała. Wobec tego oświadczenie strony pozwanej z 16 października 2013r. nie mogło odnieść skutku także i z tej przyczyny.

Sąd Okręgowy podzielił również zarzut powodów, że sposób określenia w podważanych tytułach należności odsetkowej nie był zgodny z naówczas obowiązującym art. 96 ust. 2 ustawy prawo bankowe. Nie określono w nich stopy procentowej, według której ją wyliczono. Odsetki powinny być strukturalnie wyodrębnione z innych pozycji składających się na dług dłużnika i jednocześnie jednoznacznie określone co do wysokości. Konieczne było zatem wskazanie w tytule kwoty stanowiącej podstawę obliczenia odsetek, podanie konkretnej stopy procentowej oraz okresu ich obliczenia. Tylko w ten sposób bowiem dłużnik może uzyskać pełną możliwość zweryfikowania swojego zadłużenia z tego tytułu. Powodowie zaś nie mieli żadnych możliwości do dokonania takiej weryfikacji.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc.

W apelacji od tego orzeczenia strona pozwana, kwestionując je w całości, domagała się w pierwszej kolejności wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia reformatoryjnego i oddalenia powództwa wraz z obciążeniem powodów solidarnym obowiązkiem zwrotu na rzecz skarżącego banku kosztów postępowania za obydwie instancje. Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania. Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach:

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści orzeczenia istotne znaczenie, a to:

a/ art. 233 kpc w następstwie błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału. Zdaniem apelującego zarzucany błąd oceny doprowadził do niepoprawnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż bank pismem z dnia 16 października

2013r. wypowiedział umowę, która w zakresie warunków spłaty zobowiązania kredytowego przez powodów już nie obowiązywała, a zawarte w nim oświadczenie było niejednoznaczne,

b/ art. 840 §1 pkt 1kpc, wobec niewłaściwego zastosowania tej normy i w konsekwencji uznania powództwa opozycyjnego jako zasadnego, mimo braku realizacji przesłanek wskazanych w tym przepisie,

- naruszenie prawa materialnego poprzez nieprawidłową wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

1/ art. 89 kc. Tej nieprawidłowości skarżący bank upatrywał w tym, że Sąd Okręgowy nietrafnie ocenił oświadczenie banku o wypowiedzeniu z dnia 16 października 2013r. jako nie wywołujące skutków prawnych, wobec zastrzeżenia w nim warunku,

2/ wadliwej wykładni art. 60 kc w zw. z art. 65 kc i uznanie, iż oświadczenie o wypowiedzeniu warunków spłaty kredytu było niejednoznaczne, będąc jedynie wezwaniem do zapłaty oraz art. 96 ust. 2 ustawy Prawo bankowe, w brzmieniu istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec wyrażenia przez Sąd nieprawnej oceny, że obydwie bankowe tytuły egzekucyjne z dnia 31 stycznia 2014 nr (...) i tytuł dalszy nr (...), nie spełniały wymagań ustawowych w zakresie wymagalności stwierdzonych nim wierzytelności w tym tej, która stanowiła dług powodów z tytułu odsetek, wobec jej niedostatecznego sprecyzowania.

Wyrokiem z dnia 08 maja 2019 r., sygn. akt (...), Sąd Apelacyjny w K. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo w całości oddalił i zasądził od powodów na rzecz strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. solidarnie kwotę 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu. Sąd Apelacyjny zasądził nadto od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 45.039 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że podziela prezentowane w judykaturze stanowisko Sądu Najwyższego, że spełnienie świadczenia przez dłużnika może być traktowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c., powołując się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10 i z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 579/15 oraz postanowienie składu siedmiu sędziów z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 uznał to stanowisko za utrwalone i przyjął, że bank był uprawniony do dokonania wypowiedzenia warunków spłaty umowy kredytowej zastrzegając możliwość zniesienia jego skutków, gdyby w terminie przez niego określonym kredytobiorcy zapłacili aktualną, na datę złożenia oświadczenia prawokształtującego, zaległość wobec banku.

Sąd Apelacyjny wskazał, że skarżąca ma rację podważając sposób zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 89 kc. Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że w piśmie z dnia 16 października 2013r., które bank skierował w tym samym brzmieniu do wszystkich kredytobiorców, dokonał wypowiedzenia umowy kredytowej zawartej przez strony w dniu 30 października 2009r nr (...), w zakresie warunków spłaty, którego skutek miał nastąpić po upływie 30 dni.

Jednocześnie strona pozwana, określając aktualny, na datę jego sporządzenia, wymiar zaległości kredytobiorców z tytułu obsługi kredytu (kwota 57 43, 39 zł), a także wskazując na ogólny stan ich zadłużenia wobec banku, którego źródłem była umowa, zastrzegła, iż w sytuacji, gdy to (bieżące) zadłużenie zostanie spłacone w terminie siedmiu dni od daty doręczenia pisma, zawarte w nim oświadczenie o wypowiedzeniu traci moc (k. 128 akt). Nie było w postępowaniu pomiędzy stronami przedmiotem sporu to, że zobowiązanie to w określonym terminie nie zostało wykonane przez któregokolwiek z powodów w jakimkolwiek zakresie. Nie ma racji Sąd I instancji, iż zastrzeżenie warunku tej treści powoduje, że czynność prawna banku dokonana w tym piśmie jest nieskuteczna. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że bank był uprawniony do dokonania wypowiedzenia warunków spłaty umowy kredytowej zastrzegając możliwość zniesienia jego skutków dla stosunku zobowiązaniowego z pozwanymi w sytuacji, gdyby w terminie przez niego określonym zapłacili aktualną, na datę złożenia oświadczenia prawokształtującego, oznaczoną co do wysokości i podstawy wyliczenia, zaległość w bieżącej obsłudze tego zobowiązania przez dłużników. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego uczynił to skutecznie, w odniesieniu do tych obowiązków powodów w zakresie warunków spłaty, które były określone w umowie kredytowej z dnia 30 października 2009r. Oto bowiem ugoda zawarta przez strony w dniu 21 października 2011r nie powoływała pomiędzy stronami nowego stosunku prawnego, niwecząc poprzedni, którym były związane. W konsekwencji, to umowa kredytowa była podstawą do świadczeń, których solidarnym obowiązkiem byli



obciążeni wobec banku powodowie. Aby można było przyjąć za usprawiedliwione stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym w dacie składania oświadczenia o wypowiedzeniu warunków spłaty zobowiązania umowa kredytowa w tym zakresie już nie obowiązywała, a wobec tego samo jednostronne oświadczenia strony pozwanej nie mogło być uznane (także i z tej przyczyny) za wywołujące skutek prawny dla relacji umownej stron, należałoby uznać, że ugoda którą podpisały strony stanowiła formę odnowienia zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej, do czego jednakże nie doszło. W rozstrzyganej sprawie postanowienia ugody jednoznacznie wskazują, iż nie była formą odnowienia zobowiązania w rozumieniu art. 506 kc. Strony jednoznacznie wyłączyły tego rodzaju skutek jej zawarcia w §7 tej umowy (k. 103 akt).

Skoro tak, to usprawiedliwionym jest przyjęcie, że w dalszym ciągu podstawą istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego była umowa kredytowa z 30 października 2009, a ugoda korygowała jedynie (będąc formą restrukturyzacji zobowiązania powodów, dokonanego przez bank z ich inicjatywy), pierwotne warunki umowne w zakresie sposobu spłaty zobowiązania przez powodów. Nie ma też racji Sąd I instancji uznając, że samo oświadczenie banku zawarte w piśmie z dnia 16 października 2013r. jest niejednoznaczne i stanowi „tylko „wezwanie do zapłaty zaległości określonej w nim przez bank. Do takiego wniosku brak jest dostatecznych podstaw w dokonanych w sprawie ustaleniach, a wobec tego trafnym jest kolejny zarzut materialny skarżącego, naruszenia art. 60 kc w zw. z art. 65 kc w postaci niepoprawnego zastosowania tego przepisu. Z ustaleń tych wynika, że już po zawarciu ugody powodowie spłacali zobowiązanie kredytowe na nowych, ustalonych w ramach jego restrukturyzacji warunkach, chociaż nie czynili tego terminowo, by w lipcu 2013r. tego obowiązku zaniechać. Nie było pomiędzy stronami przy tym sporne, że w piśmie z dnia 16 października 2013r bank określił zaległość, którą powodowie powinni spłacić w określonym terminie, aby uniknąć skutków oświadczenia o wypowiedzeniu warunków spłaty, a obliczył ją według reguł tejże przyjętych przez strony w umowie ugody, a zatem według zasad korzystniejszych dla dłużników w porównaniu z tymi, które wynikały z pierwotnie określonych w umowie kredytowej, przed zawarciem umowy z dnia 21 października 2011r.

W związku z tym wezwanie zawarte w piśmie banku należało traktować jako takie, które w warunkach nie realizowania przez powodów zobowiązania do spłaty rat określonych w harmonogramie do ugody, w sposób i w terminie w niej oznaczonych i przy braku zapłaty zaległości określonej w nim, w terminie tam wskazanym (7 dni) eliminuje także jej skutki, rodząc następstwa wypowiedzenia warunków spłaty z upływem 30 dni od daty doręczenia każdemu z kredytobiorców pisma zawierającego to oświadczenie strony pozwanej. Trzeba przy tym podkreślić, że wbrew obecnemu stanowisku procesowemu powodów także i oni w ten sposób rozumieli, przed wszczęciem procesu, następstwa tego oświadczenia dla podstawy i rozmiaru ilościowego swojego zobowiązania wobec strony pozwanej. Jednocześnie świadczy o tym treść korespondencji, jaką prowadzili ze stroną pozwaną po dacie zapoznania się z nim. W kolejnych wnioskach kierowanych do banku przez M. i S. W. (1) z 16 grudnia 2013, 28 stycznia 2014r, i 10 marca 2014r (por. k. 142-144, 147-148 oraz 151 akt), zabiegali o cofnięcie tego oświadczenia (o wypowiedzeniu umowy kredytowej) oraz postulowali zawarcie nowej ugody w zakresie warunków spłaty zobowiązania, na warunkach umożliwiających realne wykonywanie przez nich (w uzgodnionych na nowo ratach) tego obowiązku. Uznawali zatem, że dotąd zawarta pomiędzy stronami umowa ugody przestała już wzajemnie strony wiązać, a wypowiedzenie dokonane przez bank dotyczy warunków spłaty świadczenia określonego w umowie kredytowej. Ich wówczas prezentowane stanowisko potwierdzało także, że wypowiedzenie dokonane w dniu 16 października 2013r. uznają oni za skutecznie i wywołujące skutek prawny. Uzasadnionym jest przy tym przyjęcie, że takiego stanowiska S. i M. W. - zamieszkałych w M., nie kwestionowali także pozostali kredytobiorcy W. i M. W. zamieszkali w B., skoro, jak wynika z treści dokumentów znajdujących się w aktach, korespondencja pomiędzy bankiem a pierwszymi dwojgiem powodami była im znana. Odpowiedzi banku na te postulaty były kierowane przez stronę pozwaną także do ich wiadomości (por. k. 146, k. 150 i 152 akt). Mimo tych informacji, przed wytoczeniem powództwa nie podnosili wobec strony pozwanej, że inaczej niż W. zamieszkali w M. rozumieją skutki oświadczenia banku czy też iż, nie są zobligowani do spłaty zobowiązania na warunkach wskazujących, że ugoda przestała strony wzajemnie wiązać, a samo wypowiedzenie warunków spłaty kredytu nie wywołało skutku prawnego. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego powodem dla którego tytuły wystawione przez bank należy, w zakresie wierzytelności z tytułu odsetek pozbawić wykonalności nie jest także to, że należność ta w niezgodzie z wymaganiami z art. 96 ust. 2 ustawy prawo bankowe, w brzmieniu istotnym dla rozstrzygnięcia, w obu tytułach nie była oznaczona prawidłowo, dla braku wskazania stopy procentowej według

której ją strona pozwana naliczyła. Powodowie w relacjach z bankiem, przed wniesieniem pozwu, nie kwestionowali sposobu obliczenia należności odsetkowej, w tym nie podnosili, iż stopa odsetek jest dla nich niejasna, czy, tym bardziej, jest dowolnie przez drugą stronę kształtowana. Co więcej jeszcze w ramach postępowań klauzulowych, w sprawach (...) i (...) Sądu Rejonowego w L., mimo, że znali treść obecnie podważanych tytułów, nie podnosili, że odsetki są nieprawidłowo w nich obliczone, a w szczególności, że nie znali i nie mogli zweryfikować stopy procentowej, w oparciu o którą bank określił w tytułach wysokość należności z tego tytułu. Zażalenia od orzeczenia o nadaniu klauzuli wykonalności i to tylko w postępowaniu oznaczonym sygnaturą (...), a zatem w przedmiocie nadania klauzuli na tytuł dalszy nr (...), złożyli jednie M. i W. W. (1) zamieszkali w B.. Potwierdzeniem dla tych okoliczności jest również to, że skarżący wówczas, w ramach zarzutów środka odwoławczego zagadnienia związanego z nieokreślonością stwierdzonej tytułem wierzytelności z tytułu odsetek w ogóle (choćby marginalnie i uzupełniająco dla głównego nurtu wyводу), nie poruszali. Wskazuje to pośrednio, że nawet wówczas kwestia ta nie była dla dłużników przedmiotem kontrowersji z relacjach z bankiem. Przede wszystkim jednak nie można ocenić jako trafne zapatrywania Sądu I instancji, dzielącego obecnie formułowany ten zarzut dlatego, że w będących przedmiotem sporu tytułach z 31 stycznia 2014r, należność odsetkowa jest w ich strukturze wyodrębniona od innych składających się na zakres zobowiązania dłużników, ponadto dostatecznie zindywidualizowana przez to, że za zamknięty, ściśle określony w nich okres, wyraża go konkretna suma pieniężna, będąc równocześnie pochodną oznaczonej w nich należności głównej. Nie można przy tym nie uwzględnić, że wyliczenie należności z tego tytułu było możliwe na podstawie harmonogramu spłat stanowiących załączniki zarówno do umowy kredytowej jak i później do ugody z 21 października 2011r. Pozwani nie twierdzili, że próbę wyliczenia tej należności, choćby bezskutecznie podjęli, a równocześnie nie starali się nawet w sporze dowodzić, że zwracali się w tej sprawie do banku, postulując przedstawienie właściwego wyliczenia należności odsetkowej przed wystawieniem tytułów. Także w korespondencji o której była mowa wyżej, już po dokonaniu wypowiedzenia przez bank, kwestii tej zupełnie nie poruszali. Stąd wniosek Sądu I instancji, że wierzytelności ta, w taki sposób określona, jest nieweryfikowalna jest nietrafny. Powodowie nie postulowali nadto w postępowaniu rozpoznawczym, aby prawidłowość wyliczeń banku w tym zakresie, została zweryfikowana za pośrednictwem opinii biegłego. Ocena Sądu I instancji nie jest także poprawna w odniesieniu do stwierdzonej w tych tytułach należności odsetkowej za okres po dniu ich wystawienia. Skoro została tam określona sumarycznie należność z tego tytułu za zamknięty okres, którego terminem końcowym jest dzień bezpośrednio poprzedzający dzień wystawienia tytułów, to sposób indywidualizacji tej należności za kolejny okres (aż do daty zaspokojenia należności głównej), w nawiązaniu do stopy procentowej odpowiadającej wysokości oprocentowania kredytu lombardowego NBP, które jest powszechnie dostępne w urzędowych publikacjach, spełnia wymaganie właściwego oznaczenia podstaw do tej indywidualizacji, w tym oznaczenia zakresu obowiązku powodów z tego tytułu

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021 r. sygn. akt III CSKP 57/21, na skutek skargi kasacyjnej powodów, powołany wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 maja 2019 r., sygn. akt (...), został uchylony a sprawa przekazana została Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny ocenił prawidłowo, że zasadnicze znaczenia dla sposobu rozstrzygnięcia sprawy miało stwierdzenie, czy wypowiedzenie umowy kredytu przez bank było skuteczne. Dokonując oceny w tym zakresie przyjął, że w piśmie z dnia 16 października 2013 r. pozwany dokonał wypowiedzenia umowy kredytowej zawartej przez strony w dniu 30 października 2009 r. „ w zakresie warunków spłaty” i wypowiedzenie to zawierało warunek sformułowany w ten sposób, że bank wypowiada umowę w przypadku braku zapłaty kwoty wskazanej przez bank w terminie 7 dni, jednakże treść tego warunku nie uzasadnia przyjęcia, że czynność banku była „nieskuteczna”. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swojego stanowiska skupił swoją uwagę zasadniczo na dokonaniu oceny, czy pozwany był uprawniony do zastosowania takiej formy wypowiedzenia umowy, która zawierała zastrzeżenie, że na wypadek nieuregulowania wskazanego w piśmie banku zadłużenia, w terminie określonym przez bank, nastąpi wypowiedzenie „warunków spłaty umowy”. Odwołał się do stanowiska judykatury, wywodząc z przytoczonych trzech orzeczeń Sądu Najwyższego, że w judykaturze został ukształtowany pogląd, iż spełnienie świadczenia przez dłużnika może być traktowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie nie daje podstaw do takiej generalnej oceny. W rzeczywistości w kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraził stanowisko

przeciwne do przyjętego przez Sąd Apelacyjny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 246/00, z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 701/00, z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1044/00 i z dnia 10 kwietnia 2003 r.). Natomiast za dominujący w judykaturze można uznać pogląd, że spełnienie świadczenia może być warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. gdyż zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie zależnym od woli dłużnika. To stanowisko dotyczyło jednak przypadków związanych z postanowieniami pewnego typu umów np. umowy przelewu wierzytelności lub przewłaszczenia na zabezpieczenie. Przy tym kierunku wykładni art. 89 k.c. podkreślano, że przemawia za nim konieczność uwzględnienia woli podmiotów uczestniczących w obrocie, z zastrzeżeniem, że przyjęte w umowach rozwiązania nie przekraczają granic swobody umów określonych w art. 353<sup>1</sup> k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 118/07 i z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 136 oraz postanowienie składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, OSNC 2013, nr 11, poz. 132). Przedstawione wyżej stanowisko nie może być odnoszone wprost do warunku zawartego w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy, które stanowi jednostronną czynność prawną. Pominięcie przez Sąd Apelacyjny rozważań w tym kontekście stanowiło istotne uchybienie w zakresie wykładni art. 89 k.c. w realiach rozstrzyganej sprawy i nakazywało uznać za zasadny zarzut naruszenia tego przepisu.

Szczególną wagę miał jednak całkowity brak odniesienia się przez Sąd drugiej instancji do regulacji ustawowej dotyczącej wypowiedzania umów kredytowych, zawartej w przepisach Prawa bankowego. Wymagało natomiast uwzględnienia, że art. 75 Prawa bankowego reguluje odrębnie możliwość wypowiedzenia umowy kredytowej przez bank. W świetle tej regulacji nie można przyjąć, że w przypadku, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie w spłacie kredytu, bank może dokonać wypowiedzenia umowy kredytowej bez zachowania wymogów określonych w przepisach Prawa bankowego. W judykaturze prezentowane jest stanowisko, że przepisy Prawa bankowego w tym zakresie mają charakter semidyspozytywny, co oznacza, iż wymogi ustawowe dotyczące wypowiedzenia kredytu przez bank mogą być zmienione jedynie na korzyść kredytobiorcy. Z tego względu wypowiedzenie umowy kredytowej dokonane niezgodnie z regułami określonymi przez Prawo bankowe nie może spowodować skutku w postaci rozwiązania umowy. Sąd Apelacyjny pominął wykładnię tych przepisów, co nie pozwoliło na dokonanie prawidłowej oceny co do skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej przez pozwanego, a tym samym stwierdzenia, czy pozwany był uprawniony do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego obejmującego całość zadłużenia powodów wynikającego z udzielonego im kredytu. W konsekwencji uzasadniony był zarzut naruszenia art. 840 1 pkt 1 k.p.c. Prawidłowe zastosowanie tego przepisu wymagało w szczególności uwzględnienia, że przepisy Prawa bankowego określają jakich czynności obowiązany jest dokonać bank w przypadku, gdy z uwagi na stan zadłużenia kredytobiorcy ma zamiar wypowiedzenia umowy kredytowej. Z uwagi na datę zawarcia umowy kredytowej przez strony oraz datę wypowiedzenia, którego dokonał pozwany w rozpoznawanej sprawie zastosowanie miał wyłącznie art. 75 Prawa bankowego. Przepis ten przewiduje, że bank może wypowiedzieć umowę kredytową w całości lub w części, a okres wypowiedzenia wynosi co do zasady 30 dni, o ile umowa kredytu nie przewiduje okresu dłuższego. Nie ulega zatem wątpliwości, że art. 75 Prawa bankowego dla postawienia w stan wymagalności całego zadłużenia kredytobiorcy wymaga dokonania wypowiedzenia umowy kredytowej, jako podstawy stosunku prawnego łączącego bank i kredytobiorcę, a dla oceny skuteczności wypowiedzenia umowy przez bank konieczne jest uwzględnienie także postanowień umowy kredytowej dotyczących zasad wypowiedzenia umowy przez bank. W tym kontekście Sąd Apelacyjny nie dokonał odpowiedniej oceny oświadczenia banku z dnia 16 października 2013 r. o wypowiedzeniu „warunków spłaty”. Nie wyjaśnił w szczególności, czy w jego ocenie stwierdzenie, że bank dokonał skutecznego wypowiedzenia „warunków spłaty” oznaczało tym samym wypowiedzenie umowy kredytowej zawartej w dniu 30 października 2009 r. i jakie ewentualnie argumenty przemawiały za takim stanowiskiem. Należy zaś przyjąć, że w świetle art. 75 Prawa bankowego wypowiedzenie umowy kredytowej powinno być sformułowane w sposób jednoznaczny dla kredytobiorcy, skoro wypowiedzenie rodzi daleko idące skutki w zakresie obowiązków obciążających kredytobiorcę.

Sąd Apelacyjny nie poddał ocenie także postanowień umowy kredytowej dotyczących wypowiedzenia umowy przez bank. Tymczasem z ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, podzielonych przez Sąd Apelacyjny wynikało, że bank mógł wypowiedzieć umowę „w części dotyczącej warunków spłaty” między innymi w przypadku zalegania przez kredytobiorców ze spłatą dwóch kolejnych rat kredytu, a o braku zapłaty bank miał zawiadomić kredytobiorców

dwukrotnie. Tego rodzaju postanowienia umowy kredytowej w świetle art. 75 Prawa bankowego należało uznać za wiążące dla banku. Ich brzmienie wskazuje, że zawiadomienie o stanie zadłużenia i wypowiedzenie umowy stanowiły odrębne czynności po stronie banku. Nie powinno budzić także wątpliwości, że zawiadomienie kredytobiorcy o stanie zadłużenia, którego wysokość uprawniała bank do wypowiedzenia umowy, powinno poprzedzać dokonanie wypowiedzenia. Jest to istotne z punktu widzenia ochrony praw kredytobiorcy, który po zawiadomieniu o wysokości zadłużenia może podjąć działania dla utrzymania stosunku umownego z bankiem. Z tego punktu widzenia pomiędzy zawiadomieniem o stanie zadłużenia i wypowiedzeniem umowy powinien upłynąć odpowiedni okres. Dla dokonania wypowiedzenia konieczne jest również stwierdzenie przez bank, a nie przez kredytobiorcę, że świadczenie nie zostało spełnione przez kredytobiorcę w terminie wskazanym przez bank. Stanowi to podstawę do wypowiedzenia umowy i z tego względu bank nie może składać oświadczenia o wypowiedzeniu przed upływem terminu do wykonania zobowiązania przez dłużnika. Taka kolejność działań banku gwarantuje również nie budzący wątpliwości sposób określenia terminu, w którym nastąpił skutek wypowiedzenia, z uwzględnieniem odpowiedniego okresu wypowiedzenia, którego długość wynika z przepisu ustawy lub jest określona w umowie kredytowej. W rozpoznawanej sprawie za takim stanowiskiem przemawia postanowienie umowy kredytowej stanowiące, że okres wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni, licząc od dnia następnego po dniu osobistego doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy. Przemawia to przeciwko przyjęciu poglądu o dopuszczalności połączenia zawiadomienia o stanie zadłużenia i wezwania do jego uregulowania w określonym terminie, z dokonaniem wypowiedzenia umowy na wypadek nieuregulowania zobowiązań kredytobiorcy w terminie wskazanym przez bank.

Za taką oceną przemawia również kierunek zmian w Prawie bankowym. Ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1854) został dodany art. 75 c, w którym sprecyzowano obowiązki ciężące na banku na etapie poprzedzającym wypowiedzenie kredytu. Wprowadzono w nim między innymi wymóg wezwania kredytobiorcy do dokonania spłaty zobowiązania z wyznaczeniem terminu nie krótszego niż 14 dni roboczych. Brzmienie tego przepisu wskazuje, że dokonanie wypowiedzenia umowy kredytowej musi być poprzedzone wezwaniem kredytobiorcy do spłaty zobowiązania, a wypowiedzenie jest możliwe dopiero po upływie terminu do dokonania spłaty.

W rozważaniach Sądu Apelacyjnego pominięto także szereg innych istotnych kwestii, rzutujących na ocenę skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej przez bank, związanych z wyjaśnieniem konsekwencji zawarcia przez strony ugody w dniu 21 października 2011 r. Wymagało to dokonania wykładni postanowień obu tych umów, z uwzględnieniem także relacji między nimi, czego Sąd Apelacyjny w istocie zaniechał. Sąd Apelacyjny ocenił, że zawarcie ugody nie stanowiło odnowienia zobowiązania i ugoda korygowała jedynie pierwotne postanowienia umowne w zakresie sposobu spłaty zobowiązania przez powodów. Jednocześnie Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwany w piśmie z dnia 16 października 2013 r. dokonał wypowiedzenia warunków spłaty określonych w ugodzie i nie można było podzielić stanowiska Sądu pierwszej instancji, że oświadczenie banku w tym zakresie było niejednoznaczne i stanowiło tylko wezwanie do zapłaty, gdyż „do takiego wniosku brak jest dostatecznych podstaw w dokonanych w sprawie ustaleniach faktycznych”. Takie ogólne stwierdzenie Sądu Apelacyjnego nie spełnia wymogów związanych z dokonywaniem wykładni postanowień umownych wiążących strony, w sytuacji, gdy strony przedstawiały odmiennie ich rozumienie, a literalna treść wypowiedzenia banku z dnia 16 października 2013 r. wskazuje, że stanowiło ono wypowiedzenie jedynie w zakresie warunków spłaty. W tym kontekście wymagało także rozważenia zawarte w ugodzie postanowienie, z którego wynika, że w przypadku utrzymywania się zaległości w spłacie należnych rat powyżej 30 dni pozwany może rozwiązać umowę przez złożenie dłużnikom pisemnego oświadczenia, w którym zostanie określony dzień ustania stosunku umownego, a rozwiązanie „skutkuje” wymagalnością całego niespłaconego zadłużenia. Należało zatem ocenić czy pismo pozwanego z dnia 16 października 2013 r. nie było ewentualnie oświadczeniem o rozwiązaniu ugody, a jeżeli nie miało takiego charakteru, to czy wypowiedzenie umowy było możliwe bez wcześniejszego wzruszenia ugody. W przypadku uznania, że w piśmie z dnia 16 października 2013 r. pozwany dokonał rozwiązania ugody byłoby z kolei niezbędne rozważenie czy rozwiązanie ugody mogło spowodować jednocześnie skutek w postaci wypowiedzenia umowy kredytowej, czy też oprócz rozwiązania ugody stanowiło ewentualnie jedynie wezwanie do zapłaty zaległości ustalonych zgodnie z warunkami umowy kredytowej, na skutek „wypowiedzenia warunków spłaty”. Uwzględniając ograniczony zakres wykładni postanowień umowy kredytowej i ugody, którego

dokonał Sąd Apelacyjny, należało uznać za uzasadniony zarzut naruszenia art. 65 k.c. W skardze kasacyjnej zarzucono również zasadnie, że Sąd Apelacyjny dokonał wadliwej oceny treści bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez pozwanego, w zakresie należności odsetkowych, z punktu widzenia wymagań określonych w art. 96 ust. 2 Prawa bankowego. W tym kontekście konieczne było stwierdzenie, czy treść bankowego tytułu egzekucyjnego, z uwzględnieniem konkretnego sposobu oznaczenia należności odsetkowych przez bank, była zgodna z przepisami prawa bankowego, a w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, dokonanie oceny czy mogło to stanowić podstawę pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w tym zakresie. Zamiast tego Sąd Apelacyjny wskazał na zachowanie powodów, którzy w jego ocenie nie kwestionowali sposobu obliczenia odsetek w relacjach z bankiem, nie zgłaszali zarzutów w tym zakresie w postępowaniu klauzulowym i stwierdził, że jest możliwy sposób ustalenia wysokości naliczania odsetek z uwzględnieniem sumy zasądzonych odsetek za okres poprzedzający wystawienie tytułów bankowych. Nie powinno budzić wątpliwości, że sposób, w jaki kredytobiorcy odebrali fakt wystawienia konkretnego bankowego tytułu egzekucyjnego nie wpływa na ocenę zgodności jego treści z wymogami określonymi w przepisach Prawa bankowego. Z przyczyn wyżej wskazanych zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy zgodnie z art. 398<sup>20</sup> k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy przesądził, że w przeciwieństwie do zapatrywania wyrażonego uprzednio przez Sąd Apelacyjny w Krakowie brak podstaw do przyjęcia aby co do zasady spełnienie świadczenia przez dłużnika mogło być traktowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie nie daje podstaw do takiej generalnej oceny. Jak wskazał Sąd Najwyższy w rzeczywistości w kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraził stanowisko przeciwne do przyjętego przez Sąd Apelacyjny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 246/00, z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 701/00, z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1044/00 i z dnia 10 kwietnia 2003 r.). Natomiast za dominujący w judykaturze można uznać pogląd, że spełnienie świadczenia może być warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. gdyż zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie zależnym od woli dłużnika. To stanowisko dotyczyło jednak przypadków związanych z postanowieniami pewnego typu umów np. umowy przelewu wierzytelności lub przewłaszczenia na zabezpieczenie. Przy tym kierunku wykładni art. 89 k.c. podkreślano, że przemawia za nim konieczność uwzględnienia woli podmiotów uczestniczących w obrocie, z zastrzeżeniem, że przyjęte w umowach rozwiązania nie przekraczają granic swobody umów określonych w art. 353<sup>1</sup> k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 118/07 i z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10, OSNC 2011, nr 12, poz. 136 oraz postanowienie składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, OSNC 2013, nr 11, poz. 132). Przedstawione wyżej stanowisko nie może być odnoszone wprost do warunku zawartego w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy, które stanowi jednostronną czynność prawną. Jak wskazał Sąd Najwyższy pominięcie przez Sąd Apelacyjny rozważań w tym kontekście stanowiło istotne uchybienie w zakresie wykładni art. 89 k.c. w realiach rozstrzyganej sprawy i nakazywało uznać za zasadny zarzut naruszenia tego przepisu.

Jak nadto wskazał Sąd Najwyższy szczególną wagę miał całkowity brak odniesienia się przez Sąd drugiej instancji do regulacji ustawowej dotyczącej wypowiedzania umów kredytowych, zawartej w przepisach Prawa bankowego. W świetle tej regulacji nie można przyjąć, że w przypadku, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie w spłacie kredytu, bank może dokonać wypowiedzenia umowy kredytowej bez zachowania wymogów określonych w przepisach Prawa bankowego. W judykaturze prezentowane jest stanowisko, że przepisy Prawa bankowego w tym zakresie mają charakter semidyspozytywny, co oznacza, iż wymogi ustawowe dotyczące wypowiedzenia kredytu przez bank mogą być zmienione jedynie na korzyść kredytobiorcy. Z tego względu wypowiedzenie umowy kredytowej dokonane niezgodnie z regułami określonymi przez Prawo bankowe nie może spowodować skutku w postaci rozwiązania umowy, a tym samym pozwalać na stwierdzenie, iż pozwany był uprawniony do wystawienia bankowego tytułu

egzekucyjnego obejmującego całość zadłużenia powodów wynikającego z udzielonego im kredytu. W konsekwencji uzasadniony był zarzut naruszenia art. 840 §1 pkt 1 k.p.c. Zgodnie z art. 75 Prawa bankowego bank może wypowiedzieć umowę kredytową w całości lub w części, a okres wypowiedzenia wynosi co do zasady 30 dni, o ile umowa kredytu nie przewiduje okresu dłuższego. Nie ulega przy tym, jak wskazał Sąd Najwyższy, wątpliwości że art. 75 Prawa bankowego dla postawienia w stan wymagalności całego zadłużenia kredytobiorcy wymaga dokonania wypowiedzenia umowy kredytowej, jako podstawy stosunku prawnego łączącego bank i kredytobiorcę, a dla oceny skuteczności wypowiedzenia umowy przez bank konieczne jest uwzględnienie także postanowień umowy kredytowej dotyczących zasad wypowiedzenia umowy przez bank. Sąd Najwyższy wskazał także, iż w świetle art. 75 Prawa bankowego wypowiedzenie umowy kredytowej powinno być sformułowane w sposób jednoznaczny dla kredytobiorcy, skoro wypowiedzenie rodzi daleko idące skutki w zakresie obowiązków obciążających kredytobiorcę.

Z ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, podzielonych przez Sąd Apelacyjny wynikało, że bank mógł wypowiedzieć umowę „ w części dotyczącej warunków spłaty” między innymi w przypadku zalegania przez kredytobiorców ze spłatą dwóch kolejnych rat kredytu, a o braku zapłaty bank miał zawiadomić kredytobiorców dwukrotnie. Tego rodzaju postanowienia umowy kredytowej w świetle art. 75 Prawa bankowego należało uznać za wiążące dla banku. Ich brzmienie wskazuje, że zawiadomienie o stanie zadłużenia i wypowiedzenie umowy stanowiły odrębne czynności po stronie banku. Nie powinno budzić także wątpliwości, że zawiadomienie kredytobiorcy o stanie zadłużenia, którego wysokość uprawniała bank do wypowiedzenia umowy, powinno poprzedzać dokonanie wypowiedzenia. Jest to istotne z punktu widzenia ochrony praw kredytobiorcy, który po zawiadomieniu o wysokości zadłużenia może podjąć działania dla utrzymania stosunku umownego z bankiem. Z tego punktu widzenia pomiędzy zawiadomieniem o stanie zadłużenia i wypowiedzeniem umowy powinien upłynąć odpowiedni okres. Dla dokonania wypowiedzenia konieczne jest również stwierdzenie przez bank, a nie przez kredytobiorcę, że świadczenie nie zostało spełnione przez kredytobiorcę w terminie wskazanym przez bank. Stanowi to podstawę do wypowiedzenia umowy i z tego względu bank nie może składać oświadczenia o wypowiedzeniu przed upływem terminu do wykonania zobowiązania przez dłużnika. Taka kolejność działań banku gwarantuje również nie budzący wątpliwości sposób określenia terminu, w którym nastąpił skutek wypowiedzenia, z uwzględnieniem odpowiedniego okresu wypowiedzenia, którego długość wynika z przepisu ustawy lub jest określona w umowie kredytowej. W niniejszej sprawie za takim stanowiskiem przemawia postanowienie umowy kredytowej stanowiące, że okres wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni, licząc od dnia następnego po dniu osobistego doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy. Przemawia to przeciwko przyjęciu poglądu o dopuszczalności połączenia zawiadomienia o stanie zadłużenia i wezwania do jego uregulowania w określonym terminie, z dokonaniem wypowiedzenia umowy na wypadek nieuregulowania zobowiązań kredytobiorcy w terminie wskazanym przez bank.

Jak wskazał Sąd Najwyższy literalna treść wypowiedzenia banku z dnia 16 października 2013 r. wskazuje, że stanowiło ono wypowiedzenie jedynie w zakresie warunków spłaty. W tym kontekście wymagało także rozważenia zawarte w ugodzie postanowienie, z którego wynika, że w przypadku utrzymywania się zaległości w spłacie należnych rat powyżej 30 dni pozwany może rozwiązać umowę przez złożenie dłużnikom pisemnego oświadczenia, w którym zostanie określony dzień ustania stosunku umownego, a rozwiązanie „skutkuje” wymagalnością całego niespłaconego zadłużenia. Należało zatem ocenić czy pismo pozwanego z dnia 16 października 2013 r. nie było ewentualnie oświadczeniem o rozwiązaniu ugody, a jeżeli nie miało takiego charakteru, to czy wypowiedzenie umowy było możliwe bez wcześniejszego wzruszenia ugody. W przypadku uznania, że w piśmie z dnia 16 października 2013 r. pozwany dokonał rozwiązania ugody byłoby z kolei niezbędne rozważenie czy rozwiązanie ugody mogło spowodować jednocześnie skutek w postaci wypowiedzenia umowy kredytowej, czy też oprócz rozwiązania ugody stanowiło ewentualnie jedynie wezwanie do zapłaty zaległości ustalonych zgodnie z warunkami umowy kredytowej, na skutek „wypowiedzenia warunków spłaty”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego biorąc zapatrywania te pod rozwagę nie można uznać, aby składając oświadczenie z dnia 16 października 2013 r. o wypowiedzeniu „warunków spłaty” bank dokonał jednocześnie skutecznego wypowiedzenia, które oznaczałoby tym samym wypowiedzenie umowy kredytowej zawartej w dniu 30 października 2009 r. Pismo stanowiące oświadczenie o wypowiedzeniu nie zawiera żadnego odwołania do umowy ugody z 21 października 2011 r.,

jakkolwiek odwołując się do warunków spłaty należności jednoznacznie odnosi się do warunków ustalonych tą ugodą. Jak zasadnie wywiódł w tym zakresie Sąd I instancji pismo posługuje się sformułowaniami wynikającymi z umowy kredytowej, powtarzając jej postanowienia dotyczące warunków wypowiedzenia tego stosunku. Bank odwoływał się w nim także do 30 dniowego terminu wypowiedzenia, gdy tymczasem umowa ugody nie posługiwała się w ogóle pojęciem wypowiedzenia, a rozwiązania umowy, i nie wskazuje żadnego konkretnego, określonego w dniach, terminu tegoż. Nie można na podstawie jego treści jednoznacznie stwierdzić, że dokonując wypowiedzenia „warunków spłaty” bank dokonał jednocześnie skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej zawartej w dniu 30 października 2009 r. Podzielić należy pogląd Sądu I instancji, iż oświadczenie jest niejednoznaczne, a przy tym powołanym oświadczeniem bank dokonał wypowiedzenia umowy kredytowej, nie rozwiązując ugody, która zmieniła pierwotnie określone warunki spłaty zobowiązania kredytowego powodów, i która nadal obowiązywała kształtując (inaczej niż umowa kredytowa) zobowiązania powodów. Zatem wypowiedzenie nie mogło odnosić się do umowy kredytowej, która w zakresie warunków spłaty już wówczas nie obowiązywała. Bank nadto, jak wyżej wspomniano, sprzecznie z dyspozycją art. 75 Prawa bankowego, połączył wezwanie do zapłaty zaległych rat kredytowych z wypowiedzeniem umowy, co doprowadziło do tego, że wypowiedzenie stało się nieczytelne w zakresie jego charakteru prawnego. W oparciu o jego treść powodowie sami musieli obliczyć termin wymagalności swojego zobowiązania, przy czym były to terminy różne, chociażby z uwagi na różne daty doręczenia pisma wypowiadającego poszczególnym zobowiązanym. Bank jako profesjonalista nie dochował zatem w tym zakresie należytej staranności nie określając w powołanym piśmie w odniesieniu do każdego z dłużników z osobna wysokości zobowiązania oraz terminu jego wykonania.

Oznacza to, podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd I instancji, zgodnie z którym wierzytelności banku stwierdzone podważanymi tytułami z powołanych względów nie były wymagalne, tak w dacie wystawienia tytułu z 31 stycznia 2014r. ani w datach składania wniosków o nadanie klauzul wykonalności przez Sąd.

Na marginesie już tylko, bowiem powyższe powództwo podlegało uwzględnieniu (a apelacja oddaleniu) już tylko z wywiedzionych przyczyn, wskazać należy że w skardze kasacyjnej zarzucono również zasadnie, że Sąd Apelacyjny dokonał wadliwej oceny treści bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez pozwanego, w zakresie należności odsetkowych, z punktu widzenia wymagań określonych w art. 96 ust. 2 Prawa bankowego. Jak wskazał Sąd Najwyższy rzeczą Sądu Apelacyjnego było stwierdzenie, czy treść bankowego tytułu egzekucyjnego, z uwzględnieniem konkretnego sposobu oznaczenia należności odsetkowych przez bank, była zgodna z przepisami prawa bankowego, a w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, dokonanie oceny czy mogło to stanowić podstawę pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w tym zakresie. Zamiast tego Sąd Apelacyjny wskazał na zachowanie powodów, którzy w jego ocenie nie kwestionowali sposobu obliczenia odsetek w relacjach z bankiem, nie zgłaszali zarzutów w tym zakresie w postępowaniu klauzulowym i stwierdził, że jest możliwy sposób ustalenia wysokości naliczania odsetek z uwzględnieniem sumy zasądzonych odsetek za okres poprzedzający wystawienie tytułów bankowych w sytuacji gdy nie powinno budzić wątpliwości, że sposób, w jaki kredytobiorcy odebrali fakt wystawienia konkretnego bankowego tytułu egzekucyjnego nie wpływa na ocenę zgodności jego treści z wymogami określonymi w przepisach Prawa bankowego.

W tym kontekście podzielić należy wywody Sądu Okręgowego, iż sposób określenia w podważanych tytułach należności odsetkowej nie był zgodny z naówczas obowiązującym art. 96 ust. 2 ustawy prawo bankowe. Nie określono w nich stopy procentowej, według której ją wyliczono. Odsetki powinny być strukturalnie wyodrębnione z innych pozycji składających się na dług dłużnika i jednocześnie jednoznacznie określone co do wysokości. Konieczne było zatem wskazanie w tytule kwoty stanowiącej podstawę obliczenia odsetek, podanie konkretnej stopy procentowej oraz okresu ich obliczenia. Tylko w ten sposób bowiem dłużnik może uzyskać pełną możliwość zweryfikowania swojego zadłużenia z tego tytułu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i §10 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jednol. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.) oraz przy uwzględnieniu wniesionej przez powodów opłaty od skargi kasacyjnej w kwocie 1.000,00 zł .